



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-01; 29-35-69

Telefon dyżurny: 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

BD/258/35/88

OPINIA SPOŁECZNA WOKÓŁ REAKTYWOWANIA NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Komunikat z badań

Wrzesień 1988 r.

Jednym z postulatów strajkujących w sierpniu 88 było reaktywowanie NSZZ "Solidarność". W przeprowadzonych w tym okresie sondażach¹ podjęliśmy próbę ustalenia stopnia społecznej aprobaty tego postulatu, opinii o możliwości jego zrealizowania, a także na temat wpływu, jaki mogłaby mieć legalna działalność "Solidarności" na rozwój sytuacji w kraju. Opinie te rozpatrujemy na tle wyników wcześniejszych badań dotyczących stosunku do poczynań opozycji, a zwłaszcza L. Wałęsy i skupionych wokół niego działaczy b. "Solidarności"².

Ostatnie strajki zostały odczytane przez społeczeństwo przede wszystkim jako protest o charakterze ekonomicznym. Jedynie 14% respondentów było przekonanych, że chodziło w nich głównie o sprawy polityczne. Wyniki sondażu wskazują także na znaczną rezerwę wobec wysuwanych przez strajkujących żądań politycznych: blisko połowa (48,2%) ankietowanych nie uznała ich za słuszne, zaakceptowało je 29,2% (podczas gdy poparcie dla postulatów płacowych górników wyraziło prawie 50% badanych), 22,5% nie miało w tej kwestii wyrobionego zdania. Od opinii reprezentacji ogółu dorosłej ludności Polski znacznie odbiegały te, które odnotowaliśmy w sondażu przeprowadzonym wśród mieszkańców Warszawy - częściej uważali oni wysuwanie w czasie strajków żądań politycznych za słuszne (48,2%) niż niesłuszne (42%) - tabela 1.

Nieco częściej niż wysuwanie w czasie strajków żądań politycznych za zasadny uznawano postulat zalegalizowania działalności NSZZ "Solidarność" (35,8 wobec 29,2%), przeważały jednak oceny negatywne (42,6%):

- zdecydowanie słuszny	16,5	} 35,8%
- raczej słuszny	19,3	
- raczej niesłuszny	20,9	} 42,6%
- zdecydowanie niesłuszny	21,7	
- trudno powiedzieć	21,5%	

¹ Percepcja sierpniowych strajków. Badania pod hasłem: "Co o tym myślisz?(11)" - 27-28 sierpnia 88, 1477-osobowa reprezentacja dorosłej ludności Polski; "Aktualne wydarzenia(10)" - 25 sierpnia 88, 250-osobowa reprezentacja dorosłych mieszkańców Warszawy.

² Wykaz pozostałych badań uwzględnionych w opracowaniu zamieszczamy w aneksie.

Tabela 1

w procentach

Odpowiedzi na pytanie: "Czy słuszne jest wysuwanie przez strajkujących żądań politycznych?"	Respondenci z próby:	
	ogólnopolskiej	mieszkańców Warszawy
Zdecydowanie tak	11,8	24,4
Raczej tak	17,4	23,6
Raczej nie	28,0	24,0
Zdecydowanie nie	20,2	18,0
Brak zdania	22,5	10,0
	29,2	48,0
	48,2	42,0

Również w tym przypadku mieszkańcy Warszawy różnili się w swych poglądach od ogółu ludności kraju - częściej dostrzegali potrzebę reaktywowania "Solidarności". W odpowiedzi na pytanie o stosunek do lansowanego w czasie ostatnich strajków hasła "Nie ma wolności bez <<Solidarności>> blisko połowa (49,2%) stwierdziła, że się z nim zgadza (37,2% miała odmienne odczucie, 13,6% - nie miało zdania). Podobnie zresztą jak warszawiacy odpowiadali w sondażu ogólnopolskim mieszkańcy innych wielkich miast (liczących powyżej 500 tys. ludności). Częściej przypisywali strajkom charakter polityczny i byli skłonni aprobować wysuwane przez strajkujących żądania polityczne, w tym również dotyczące "Solidarności"³. Na zasadność tych żądań częściej też - co zrozumiałe - wskazywali respondenci deklarujący przynależność do b."Solidarności". Odsetek tych osób stanowił w sierpniu 24,3% ogółu badanych i był wprawdzie nieco wyższy niż w maju (22,6%) i czerwcu (20%) bieżącego roku, ale nie osiągnął poziomu z lutego '88 (26,1%), a więc z okresu bezpośrednio po podwyżkach cen. Podobnie było w ubiegłym roku - po kwietniowych podwyżkach cen grupa deklarujących swoją przynależność do b."Solidarności" była najliczniejsza (blisko 26% wobec 23,3% w lipcu '87 i 21,2% w listopadzie). Skłonność do identyfikowania się z tym związkiem występuje

³ Szczegółowe dane o zróżnicowaniu opinii w niektórych kwestiach prezentujemy w aneksie.

więc nieco częściej w sytuacji stanowiącej w odczuciu badanych zagrożenie poziomu życia społeczeństwa. Nie można jednak powiedzieć, że w znaczącym stopniu wywołało ją otwarte postawienie kwestii wznowienia działalności związku.

Umiarkowanie w wyrażaniu akceptacji idei reaktywowania "Solidarności" można by tłumaczyć po pierwsze tym, że potrzeba wprowadzenia w Polsce pluralizmu związkowego nie jest obecnie - jak wykazują wyniki badań - powszechnie odczuwana. Opinie w tej kwestii są silnie podzielone. Na pytanie: "Czy istnieje potrzeba działania w przedsiębiorstwie więcej niż jednego związku zawodowego?" 35,1% ogółu respondentów odpowiedziało "tak", 39,4% "nie" (25,5% "trudno powiedzieć"). Rozbieżność poglądów występowała również w grupie pracowników gospodarki uspołecznionej, a więc tych, których działalność związkowa dotyczy bezpośrednio - 40,1% opowiedziało się za, a 45,8% przeciw (14,1% - brak zdania). Należy przy tym podkreślić, że o ile w okresie od października '86 do maja '88 ich przyzwolenie na działanie wielu związków zawodowych w jednym zakładzie nasilało się (38 wobec 52% badanych - tabela 2), to obecnie potrzeba taka budzi wątpliwości. Po drugie, powrót "Solidarności" do legalnego uczestnictwa w życiu publicznym nie należy w społecznych odczuciach do problemów pierwszoplanowych.

Tabela 2

w procentach

Odpowiedzi na pytanie: "Czy jest Pan(i) za tym, aby w Pana(i) zakładzie pracy mogło działać kilka związków zawodowych?"	Respondenci pracujący w gospodarce uspołecznionej według terminów badań			
	V '88	V '87	I '87 ^{a)}	X '86
Zdecydowanie tak	21,4	19,4	11,2	15,6
Raczej tak	30,7	25,6	16,6	22,5
Raczej nie	19,8	17,8	31,0	26,9
Zdecydowanie nie	12,5	19,0	24,5	23,4
Trudno powiedzieć	13,1	15,9	16,4	11,3
a) Dane dotyczą robotników.				

Zdają się o tym świadczyć spontaniczne odpowiedzi badanych na pytanie o najważniejsze obecnie problemy Polski i Polaków. Reaktywowanie tego związku eksponowało jedynie 1,2% respondentów. Również wśród działań, których podjęcie uznano za konieczne dla poprawy obecnej sytuacji kraju (odpowiedzi na pytanie otwarte: "Co Pana(i) zdaniem należałoby przede wszystkim zrobić, aby w kraju się poprawiło?"), legalizacja "Solidarności" okazała się problemem marginalnym - 1% wskazań.

Sceptycznie też odnosili się badani do realności tego postulatu. Za możliwy do zrealizowania uznało go 29% (w tym 11,7% w sposób zdecydowany), częściej jednak (blisko 47%) takiej możliwości nie dostrzegano (niemal co 5 spośród ankietowanych nie miał na ten temat wyrobionej opinii).

Polaryzację opinii w kwestiach dotyczących słuszności i potrzeby reaktywowania "Solidarności" w znacznej mierze wyjaśniają odpowiedzi badanych na otwarte pytanie o to, co mogłoby przynieść Polsce umożliwienie temu związkowi legalnego działania. Same korzyści płynące z takiego rozwiązania wymieniło 39% ankietowanych, same straty - 30%, zarówno korzyści, jak i straty - jedynie około 1%. Pozostali bądź nie wyrazili opinii (16,9%), bądź udzielili odpowiedzi nie dającej się sklasyfikować w kategoriach korzyści i strat: byłby to fakt bez znaczenia i niczego by nie zmienił - 4,6%, to będzie zależało od programu "Solidarności" i ludzi, którzy będą nią kierowali - 3,3%; 7% odpowiedzi pozostało poza wszelką klasyfikacją.

Dodatnie strony reaktywowania "Solidarności" wiązano najczęściej z nadzieją na poprawę pracy rządu (zmusiłoby to do lepszej pracy, stworzyłoby szansę jej kontrolowania) - 9,5% wypowiedzi; w następnej kolejności wymieniano:

- poprawę sytuacji kraju i społeczeństwa (ogólnie, bez wskazania jej kierunków i przejawów) 6,5%
- poprawę sytuacji gospodarczej, przyspieszenie tempa reformy i przezwyciężania kryzysu 6,2%
- lepszą reprezentację interesów ludzi pracy 6,2%
- aktywizację społeczeństwa, zryw do działania 5,1%

- poprawę sytuacji politycznej, osiągnięcie porozumienia narodowego 4,9%
- wprowadzenie pluralizmu związkowego 3,5%
- wzrost demokratyzacji życia i swobód obywatelskich 3,1%

(pozostałe wskazania nie przekraczały 2%)

Wyrażając obawy przed niekorzystnym wpływem reaktywowania "Solidarności" na rozwój sytuacji w kraju, mówiono głównie o pogorszeniu się sytuacji politycznej, anarchii, niepokojach społecznych i strajkach, możliwości powrotu sytuacji z lat 1980-1981:

- pogorszenie sytuacji politycznej, wzrost napięć 13,0%
- powrót do sytuacji z lat 1980-1981 4,8%
- walka "Solidarności" o władzę 4,1%
- eskalacja strajków 3,4%

Przekonanie, że będzie gorzej (bez wskazania konkretnych skutków), wyraziło 6% ankietowanych, natomiast obawę przed pogorszeniem się sytuacji gospodarczej - 3,3% (pozostałe wskazania nie przekraczały 2%). Przykłady typowych wypowiedzi badanych w omawianej kwestii przedstawiono w tabeli 3.

Przytoczone tu wypowiedzi świadczą o tym, że stosunek do idei zalegalizowania "Solidarności" jest pochodną oglądu rzeczywistości społeczno-politycznej. Przyzwala się na urzeczywistnienie tej idei głównie z myślą, że będzie to antidotum na obecną sytuację ekonomiczną kraju i warunki życia społeczeństwa. Obok ogólnych nadziei na poprawę gospodarki i poziomu życia ludzi pracy widzi się w "Solidarności" siłę, która zmusi do lepszej pracy rząd i zdopinguje do niej społeczeństwo. Kwestie polityczne schodzą tu na dalszy plan. Natomiast o braku aprobaty przesądza zdecydowany priorytet, jaki szczególnie w momentach wybuchu strajków nadaje się potrzebie normalizacji sytuacji politycznej, osiągnięcia zgody narodowej. Tę kwestię jako najważniejszą dla Polski i Polaków wymieniało spontanicznie w maju ponad 22%, a w sierpniu '88 już blisko 1/3 ba-

Tabela 3

Klasyfikacja odpowiedzi na pytanie: "Co mogłoby przynieść Polsce umożliwienie <<Solidarności>> legalnego działania?"	Przykłady typowych odpowiedzi badanych
<p>1. Korzyści:</p> <ul style="list-style-type: none"> - impuls do lepszej pracy rządu, kontrola jego działalności - poprawa sytuacji kraju i społeczeństwa - ogólnie - poprawa sytuacji gospodarczej kraju - lepsza reprezentacja interesów ludzi pracy - aktywizacja społeczeństwa, zryw do działania - poprawa sytuacji politycznej w kraju, porozumienie narodowe 	<p>"Rząd przestałby obradować, konferować, opracowywać cudowne plany, a wzięłby się do działania". "Mogłoby kontrolować działalność rządu, bronić interesów robotników". "Sytuacja w kraju chwilowo byłaby trudna, ale stopniowo poprawiałaby się - <<Solidarność>> amuszalaby władzę do zdecydowanego działania". "Władza byłaby kontrolowana". "Większa kontrola poczynań władzy". "Trochę by porządku pilnowała ta <<Solidarność>> i patrzyła na ręce władzy". "Na pewno zmianę rządu i jego myślenie, bardziej, a może całkowicie byłby on precyzyjny, bardziej zdecydowany. Partia wreszcie byłaby wciąż na baczność, a nie spała, byłby działaczem partyjnym wreszcie miałoby wówczas sens i znaczenie, a nie zasypianie i spoczywanie na laurach. Fudłby wreszcie strach na kooperatorów i nierobów". "Byłoby legalną opozycją rządową. Krytyka marzemu działaniu nieudolnego rządu".</p> <p>"Raczej poprawę sytuacji, bo tak jak jest, to może już być tylko gorzej". "Może by się poprawiło, może by było lepiej, bo przez te dotychczasowe rządy to nie nie jest lepiej". "Poprawa by na pewno nastąpiła. Trzeba im dać szansę". "Może wreszcie ktoś zrobiłby porządek w kraju". "Może powstrzymanie galopującej złej sytuacji w państwie".</p> <p>"<<Solidarność>> wyprowadziłaby kraj z kryzysu". "<<Solidarność>> uzyskała poparcie na zachodzie Europy, w związku z tym Polska miałaby ułatwioną sprawę w uzyskaniu kredytów w bankach zachodnich, co z kolei polepszyłoby naszą sytuację ekonomiczną". "Poprawę sytuacji ekonomicznej i gospodarczej kraju". "Byłaby możliwość otwarcia kredytów z Zachodu, na która w obecnej sytuacji mamy liczyć, nastąpiłoby pojednanie narodowe w kraju, cały naród we współpracy z dobrym rządem pracowałby chętniej i wydajniej". "Poprawę sytuacji w zaopatrzeniu w sklepach".</p> <p>"Byłaby to organizacja, która by popierała słuszne żądania klasy robotniczej. Byłaby szansa na powstanie partii, która reprezentowałaby interesy robotników". "Lepszą obronę praw robotnika". "Klasa robotnicza miałaby swój związek, on zaś działałby w ich imieniu i w ich obronie". "Skończyłyby się walki o ten związek, który i tak przecież istnieje i byłaby konkurencja w związkach zawodowych, które starałyby się swoją działalnością przyciągnąć robotników. Ludzie pracy mieliby możliwość wybrać taki związek, który będzie najlepiej dbał o ich sprawy i bronił interesu robotników przed PZPR-em i rządem. Związek, który zacząłby <<politykować>>, byłby zawieszony w swojej działalności".</p> <p>"Uważam, że drugi związek w zakładzie jest zbędny, ale jest potrzebna <<Solidarność>> jako partia, która potrafi porwać za sobą naród, tak jak PPR po wojnie, by wyjść z kryzysu i długów. PZPR już tylko siłą i ZOM-em może jednoczyć naród". "Większa odpowiedzialność społecznej i kontrolę działalności partii. Chociaż dzisiaj trudno cokolwiek powiedzieć". "Zryw narodu do dobrej pracy". "Wyrobiliby w ludziach dodatkową energię, wiarę w poprawę sytuacji gospodarczej, entuzjazm, większą chęć do pracy". "Może by <<Solidarność>> podenerowała ludzi do dobrej i solidnej pracy".</p> <p>"Po prostu bardziej ściślej by się odbywało, powiedzieliby wszystko, doszliby do porozumienia". "Koniec z saktamaniem i porozumienie stron". "Niewiele wiem, ale udaje mi się, że władza powinna pozwolić im normalnie, jawnie działać i wtedy nie byłoby podziemia i strajków. I wtedy jak robiliby źle, ukochaliby, karać. Byłby ktoś inny, kto też mógłby podpowiadać, co jest dobre, a co złe". "Spokój w kraju. Możliwość dialogu z władzą". "Uzdrowienie stosunków społecznych. Sytuacja i atmosfera w społeczeństwie byłaby bardziej normalna. Jest to zrozumiałe, że ludzie nie są jednomyślni i przynależność wszystkich do jednej partii czy też związków zawodowych jest wręcz absurdalna".</p>

<p>- pluralizm związkowy</p>	<p>"Zniknie groźba nielegalnych strajków. Jestem przekonany, że <<Solidarność>> chce dobra Polski. <<Solidarność>> pomogłaby wyjść z kryzysu". "Nie byłoby takiej ilości strajków".</p> <p>"Ludzie mogliby wybrać czy iść do tych, czy innych związków". "A czemu by ludzie nie mogli należeć do czegoś innego?". "Ma prawo większe swobody w działaniu związków zawodowych, dlaczego ma być tylko jeden". "Byłaby większa konkurencja w działalności związków zawodowych i może by więcej dbały związki zawodowe o swoich pracowników". "W wypadku kilku działających związków zawodowych będzie można wybrać ten, który gwarantuje robotnikom starania o ich byt, no i to, że z robotnikami będą się liczyć, czego dotychczas nie ma".</p>
<p>- wzrost demokratyzacji życia</p>	<p>"Prawdziwą demokrację". "Możliwość istnienia prawdziwego dialogu, nieskrępowanej krytyki i prawdziwej demokracji". "Wpływ ludzi na decyzje ważne byłby może większy". "Demokrację w życiu politycznym kraju".</p>
<p>2. Straty:</p>	
<p>- pogorszenie sytuacji w kraju - ogólnie</p>	<p>"Jeszcze gorszy bałagan niż jest". "Dorośli twierdzą, że obecnie jest źle, ale byłoby znacznie gorzej, gdyby rządził Kościół lub <<Solidarność>>". "Bałagan w kraju i w zakładach pracy". "Więcej zamętu niż korzyści". "Ogólny chaos w kraju".</p>
<p>- pogorszenie sytuacji politycznej w kraju, wzrost napięcia</p>	<p>"Walki polityczne, niepokoje w kraju". "Podzieliłoby i tak skłócone społeczeństwo". "Zapanowałaby anarchia". "Nic dobrego, doprowadziłoby to do jeszcze większego podziału społeczeństwa". "Znowu byłby bałagan, rozróbę w kraju, tak jak już było kiedyś". "Wzrost napięcia. Zaostrzenie walki politycznej". "Społeczeństwo podzieliłoby się, byłby kraj w dwóch rządach". "Rozbite społeczeństwo na tych, co z <<Solidarnością>> i tych, co przeciw niej". "Zaostrzenie się sytuacji politycznej".</p>
<p>- powrót do sytuacji z lat 1980-1981</p>	<p>"Powrót do stanu sprzed 13 grudnia 1981 r. i walka o władzę". "Bałagan jak w 1981 r." "Po, co było w latach 1980-1981, anarchię". "Doszłoby w kraju do wydarzeń z 1980 r. albo do rewolucji bratniej". "Chyba doprowadziłoby to do sytuacji z lat siedemdziesiątych, do bałaganu".</p>
<p>- walka o władzę, zmianę ustroju</p>	<p>"Próba zmiany ustroju. Moralne wyniszczenie członków partii". "Walki bratobójcze". "Nową walkę o władzę i dominację w kraju". "<<Solidarność>> jeszcze nie zbudowała, a tylko niszczy. Będzie domagał się władzy i ciągle straszył strajkami". "Doprowadziłoby to do większej anarchii niżeli jest. Po co było wprowadzanie stanu wojennego. Internować ludzi. Opozycja ta dałaby do obalenia legalnego ustroju".</p>
<p>- eskalacja strajków</p>	<p>"Nowe strajki - oni to robią za pieniądze z Zachodu, ich nie nie obchodzi los robotnika czy chłopca. Oni im będą głośniej krzyczeć, to dostaną więcej dolarów - to jest ich cała polityka, a robotnicy dają im się wykorzystywać". "Ciągle nowe strajki, batojan". "Większa ilość strajków, ludzie wymuszaliby pieniądze zamiast pracować". "Strajki zniszczyłyby kraj do końca".</p>
<p>- pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju</p>	<p>"Pogorszenie sytuacji gospodarczej, bo ich naciski na wzrost płac spowodowałyby, że coraz mniej towarów byłoby w sklepach". "Nie wiem, chyba znów puste półki w sklepach". "Będzie jeszcze więcej zamieszania, ciągle strajki, pogorszy się zaopatrzenie". "Oj, wydaje mi się, że byłaby jeszcze większa bieda, bo oni dużo gadają, ale robić im się nie chce".</p>

danych. Jakaś rolę może tu odgrywać także przekonanie, że system polityczny realnego socjalizmu w zasadzie nie jest zły, wymaga jednak reform. Pogląd taki, chociaż traci na popularności, dalej wyraża około połowy badanych (tak sądziło ponad 45% w lutym 88 r. i 63% dokładnie rok wcześniej).

Tymczasem do działalności L.Wałęsy i innych byłych działaczy "Solidarności" badani odnoszą się ze znacznym dystansem, a nawet dezaprobatą, są przeświadczeni, że jest ona niezgodna z interesami społeczeństwa. Może to mieć związek z przekonaniem, że działacze ci nie są skłonni do współdziałania z władzami w istniejącym systemie społeczno-politycznym. O ocenę działalności L.Wałęsy i osób skupionych wokół niego pytaliśmy wielokrotnie. Po przeanalizowaniu opinii można stwierdzić, że stale występuje znaczna przewaga ocen negatywnych (tab.4), a po strajkach kwietniowo-majowych i sierpniowych nieznacznie wzrosła aprobatą ich poczynań. Podobne tendencje obserwuje się w stosunku badanych do opozycji (przeciwników PZPR)⁴.

Tabela 4

w procentach

Odpowiedzi na pytanie: "Czy działalność L.Wałęsy i osób skupionych wokół niego dobrze służy społeczeństwu?"	Respondenci według terminów badań				
	VIII 88	V 88	II 88	XI 87	VII 87
Zdecydowanie tak	7,4	7,3	7,1	5,1	5,8
Raczej tak	18,3	16,5	17,0	13,4	12,4
Raczej nie	18,6	19,2	19,5	17,6	18,3
Zdecydowanie nie	26,1	24,0	21,2	30,8	22,0
Trudno powiedzieć	29,1	32,8	35,0	32,5	35,8
	25,7	23,8	24,1	18,5	18,2
	44,7	43,2	40,7	48,4	40,3

Radykalnie natomiast zmalała akceptacja działalności PZPR i rządu. W odniesieniu do obecnych związków zawodowych po chwilowym wzroście aprobaty w momencie zakończenia strajków kwietniowo-majowych nastąpił powrót do stanu z roku 1987 (tab.5).

⁴ Od lutego 88 opozycja definiowana jest w naszych badaniach jako "przeciwnicy PZPR". Wcześniej używano terminu "opozycja polityczna".

Tabela 5

w procentach

Odpowiedzi na pytanie: "Czy działalność ni- żej wymienionych in- stytucji dobrze słu- ży społeczeństwu?"	Respondenci według terminów badań				
	VIII '88	V '88	II '88	XI '87	VII '87
Tak					
PZPR	26,6	35,4	34,4	44,3	53,1
Rząd	33,6	51,4	51,5	63,1	72,7
Związki zawodowe	48,6	56,6	52,2	47,3	50,0
Opozycja (prze- ciwnicy PZPR)	26,2	21,8	21,4	16,3	18,3
Nie					
PZPR	52,1	42,4	45,8	36,9	26,3
Rząd	51,3	33,8	34,7	24,0	15,2
Związki zawodowe	29,9	24,4	27,9	30,5	25,1
Opozycja (prze- ciwnicy PZPR)	37,5	42,3	38,7	45,0	41,4
Trudno powiedzieć					
PZPR	21,1	22,2	19,6	18,3	20,2
Rząd	15,0	14,8	13,8	12,4	12,1
Związki zawodowe	21,3	18,7	19,7	21,8	24,1
Opozycja (prze- ciwnicy PZPR)	36,0	35,7	39,6	38,4	39,6

Tak więc wyraźne osłabienie poparcia dla działalności strony partyjno-rządowej nie spowodowało znaczącego wzrostu aprobaty ani poczynań L.Wałęsy, ani opozycji. W opiniach o oficjalnych instytucjach i politykach badani skłonni są przede wszystkim manifestować swoje niezadowolenie z miernych efektów ich działań na rzecz poprawy materialnych warunków życia społeczeństwa. Nie-współmiernie rzadziej natomiast wiążą nadzieję na poprawę sytu-acji z poczynaniami działaczy opozycji i L.Wałęsy. Trzeba jednak zauważyć, że w przypadku tych ostatnich stosunkowo dużo (około 1/3) badanych powstrzymuje się od wyrażenia swego zdania. Po-nieważ wszystkie przytoczone dane pochodzą sprzed spotkań przy-

gotowujących "okrągły stół", trudno określić, jakie są obecnie społeczne oceny tych uczestników życia publicznego.

Dotychczas rzadko przypisywano działaczom opozycji gotowość do współdziałania z obecnymi władzami państwowymi. W sondażu z czerwca 88 pytaliśmy, czy wielu ludzi z tego kręgu skorzysta z propozycji gen. W. Jaruzelskiego współrządzenia krajem. Odpowiadano raczej sceptycznie:

- | | |
|--|-------|
| - jestem pewny, że to nastąpi, wielu skorzysta | 3,6% |
| - mam nadzieję, że tak będzie, chociaż nie mam takiej pewności | 17,9% |
| - obawiam się, że odrzucą tę możliwość, chociaż byłoby to z korzyścią dla Polski | 12,6% |
| - nie, gdyż oczekują czegoś więcej | 13,8% |
| - nie, gdyż nie można wierzyć władzom | 13,0% |
| - część z nich się zgodzi, ale nie ci, co są przeciwko socjalizmowi | 13,2% |
| - trudno powiedzieć | 22,9% |
- (2,9% ankietowanych miało w tej sprawie inny pogląd).

Również na pytanie o to, czy L. Wałęsę i większość ludzi wokół niego skupionych można uznać za zwolenników gruntownej przebudowy socjalizmu w Polsce, jedynie 20% odpowiedziało twierdząco, 28,3% - przecząco, a 22,5% określiło ich wprost jako przeciwników socjalizmu (28,6% nie wyraziło opinii w tej kwestii).

O rezerwie wobec poczynań działaczy b. "Solidarności" świadczą także wypowiedzi badanych w kwestii słuszności decyzji rządu o nieprowadzeniu politycznych rozmów z L. Wałęsą przed zakończeniem strajków ("pod strajkowym pistoletem"). Poparła takie stanowisko blisko połowa badanych (47,6%, w tym 24,6% zdecydowanie), dezaprobatę wyraziło 34,5% (w tym 15,1% w sposób zdecydowany), 17,7% nie miało na ten temat wyrobionego zdania. Prawie powszechnie aprobowano też ogłoszoną przez gen. C. Kiszczaka decyzję o zakazie przebywania na obszarach objętych strajkami osób postronnych (ograniczającą możliwość kontaktu

działaczy nielegalnych struktur "Solidarności" ze strajkującymi): 70% uznało ją za słuszną, 17% było przeciwnego zdania, 13% nie miało zdania w tej kwestii.

Ze znacznym dystansem odnoszono się również (w maju 88) do struktur skupiających działaczy b."Solidarności" (tab.6). Mimo iż często dostrzegano ich dobre intencje i korzystne dla kraju aspekty ich działalności, przeważał pogląd, że zakłócają spokój i porządek społeczny.

Tabela 6

w procentach

Opinie o działalności podziemnych struktur b."Solidarności"	Respondenci
Występują w obronie społeczeństwa, walczą o słuszne, ważne sprawy Polaków	46,7
Mają koncepcje, które wprowadzone w życie mogłyby przyczynić się do wyjścia z kryzysu	44,3
Wskazują na błędy władzy i tym samym przyczyniają się do poprawy sytuacji kraju	54,9
Ich koncepcje są niemożliwe do wprowadzenia w życie	48,3
Ich działalność nie ma żadnego znaczenia	28,0
Ich działalność:	
- przyczynia się do zakłócenia spokoju i porządku społecznego	56,2
- służy interesom wrogów Polski	47,1
- utrudnia wyprowadzenie kraju z kryzysu	38,7
- utrudnia proces demokratyzacji	39,3
Głoszone przez nich hasła są jedynie parawanem dla działalności antysocjalistycznej	46,5
Wykorzystują niezadowolenie robotników, aby realizować swoje ambicje polityczne	50,7

Analiza współwystępowania wskazań badanych pozwala jednoznacznie stwierdzić, że grupa osób całkowicie aprobujących (tych, które wybrały wyłącznie pozytywne opinie) działalność podziemnych struktur b."Solidarności" była zdecydowanie mniej liczna niż grupa potępiających ją (tych, którzy wybrali wyłącznie negatywne opinie). Szczegółowe dane przedstawiono w tabeli 7.

Tabela 7

w procentach

Stosunek do podziemnych struktur b. "Solidarności"	Respondenci
Aprobata	18,9
Dystans (ich działalność nie ma żadnego znaczenia, koncepcje są niemożliwe do wprowadzenia w życie)	22,5
Potępienie	30,1
Odpowiedzi nie dające się sklasyfikować	29,3

Systematycznie przeprowadzany pomiar sympatii do osób znaczących w życiu politycznym kraju pozwala stwierdzić, że krąg zwolenników L.Wałęsy nie jest zbyt szeroki, większy jednak o 7,4% niż przewodniczącego OPZZ A.Miodowicza (tab.8). Ostatnie strajki nie przyczyniły się znacząco do zwiększenia grona sympatyków L.Wałęsy. Można natomiast mówić o stałym wzroście liczby osób deklarujących brak sympatii wobec niego. Chwilowe zahamowanie tego wzrostu w lutym '88 wynika z wcześniej sygnalizowanej skłonności do identyfikowania się z działalnością NSZZ "Solidarność" bezpośrednio po podwyżkach cen.

Tabela 8

w procentach

Ocena własnego stosunku do L.Wałęsy i A.Miodowicza	Respondenci według terminów badań				
	VIII '88	V '88	II '88	XI '87	VII '87
<u>L.Wałęsa</u>					
Sympatia	23,2	22,6	25,7	20,4	24,2
Brak sympatii	38,2	35,9	30,7	36,0	29,0
Obojętność	26,1	28,2	29,2	31,6	32,7
Trudno powiedzieć	10,8	12,6	12,0	10,4	12,4
Brak znajomości jego osoby	1,6	0,7	1,5	1,1	1,4
<u>A.Miodowicz</u>					
Sympatia	15,8	13,0	17,6	16,2	18,1
Brak sympatii	29,4	29,7	27,8	27,8	23,3
Obojętność	32,2	33,4	32,5	32,5	32,1
Trudno powiedzieć	7,4	6,6	5,5	4,9	6,7
Brak znajomości jego osoby	15,0	17,3	16,6	18,3	19,5

Na stosunek do L.Wałęsy i ocenę jego poczynañ (także działaczy opozycji, których skupia wokół siebie) znacząco wpływa wiek ankietowanych i ich usytuowanie społeczno-zawodowe. Pozytywne oceny i uczucia częściej występują wśród osób do 25 roku życia, inteligencji, młodzieży uczącej się, robotników wykwalifikowanych oraz pracowników handlu i usług, negatywne - wśród badanych w wieku powyżej 60 lat, emerytów, kobiet niepracujących, pracowników technicznych i umysłowych średniego szczebla. Największy wpływ na te oceny ma przynależność badanych do PZPR bądź do b."Solidarności". Członkowie PZPR częściej wyrażają brak sympatii dla L.Wałęsy i dezaprobatę jego działalności, członkowie zaś b."Solidarności" częściej prezentują stanowisko przeciwne. Warto jednak podkreślić, że chociaż wśród byłych członków "Solidarności" oceny pozytywne występują najczęściej, to nie są one powszechne: sympatię wobec L.Wałęsy deklaruje 36,6%, a przekonanie, że jego działalność dobrze służy interesom społecznym - 37,3%.

Analiza dynamiki i społeczno-demograficznych zróżnicowań opinii o opozycji sygnalizuje występowanie symptomatycznego trendu - nasilanie się aprobaty jej działalności wśród najmłodszej generacji Polaków. Znajduje to potwierdzenie w wynikach badań prowadzonych wśród absolwentów szkół ponadpodstawowych. W roku 1985 poczynania opozycji aprobowało niewiele więcej młodzieży niż ludności dorosłej (młodzież - 24,1%, ogół ludności - 20%). W 1986 roku różnica ta wzrosła do 8% (odpowiednio 28,2 i 18,6%), a w kwietniu br. wynosiła już 10% (31,9% i 21,8%). W tegorocznym badaniu sympatię do L.Wałęsy zadeklarowało 38,1% absolwentów, czyli o 15,5% więcej niż wśród ogółu ludności w maju (antypatię 22,1% wobec 35,9%)⁵.

Można zatem mówić o odradzaniu się społecznego poparcia dla sił kwestionujących obecny ład społeczno-polityczny. Znamienny fakt, że sympatycy opozycji rekrutują się w dużej mierze z osób wchodzących dopiero w dorosłe życie (w sierpniu '80 mających zaledwie 10-12 lat), obecnie zasilających zakłady pracy i uczelnie, może mieć zasadniczy wpływ na rozwój sytuacji w kraju.

⁵ Zwracaliśmy już na to uwagę w opracowaniu z maja br. zatytułowanym: "Opinia publiczna o instytucjach i organizacjach społeczno-politycznych oraz osobach aktywnych w życiu publicznym kraju".

ANEKS

Wykaz badań uwzględnionych w opracowaniu (według terminów realizacji)

1. "Młodzież o sobie i swojej przyszłości" - kwiecień¹85, ogólnopolska 1132-osobowa reprezentacja uczniów wszystkich typów szkół ponadpodstawowych.
2. "Młodzież o sobie i swojej przyszłości" - kwiecień¹86, ogólnopolska 1190-osobowa reprezentacja uczniów wszystkich typów szkół ponadpodstawowych.
3. "Związki zawodowe w opinii pracowników gospodarki uspołecznionej" - październik¹86, ogólnopolska 960-osobowa próba pracowników gospodarki uspołecznionej.
4. "Opinie o gospodarce" - grudzień¹86-styczeń¹87, ogólnopolska 3255-osobowa próba pracowników przedsiębiorstw państwowych zatrudniających ponad 500 osób (w opracowaniu wykorzystano dane dotyczące wyodrębnionej z tej próby grupy robotników - 2245 osób).
5. "Jak nam się żyje?" - styczeń-luty¹87, ogólnopolska 1414-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.
6. "Co o tym myślisz (9)?" - maj-czerwiec¹87, ogólnopolska 1434-osobowa reprezentacja dorosłej ludności (w opracowaniu wykorzystano dane dotyczące wyodrębnionej z tej próby grupy pracowników gospodarki uspołecznionej).
7. "Aktualne problemy (7)" - lipiec-sierpień¹87, ogólnopolska 1493-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.
8. "Jak minął rok 1987?" - listopad¹87, ogólnopolska 1498-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.
9. "Jak nam się żyje?" - luty¹88, ogólnopolska 1395-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.
10. "Aktualne problemy (8)" - luty¹88, ogólnopolska 1497-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.
11. "Młodzież¹88" - kwiecień¹88, ogólnopolska 1292-osobowa reprezentacja uczniów wszystkich typów szkół ponadpodstawowych.
12. "Co o tym myślisz (10)?" - maj¹88, ogólnopolska 1489-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.
13. "Aktualne wydarzenia (9)" - czerwiec¹88, ogólnopolska 1495-osobowa reprezentacja dorosłej ludności.

Tabela 1

w procentach

Cechy badanych	Opinie o słuszności postulatu legalizacji "Solidarności"		
	słuszny	niesłuszny	trudno powiedzieć
<u>Wiek</u>			
Do 25	40,0	37,2	22,7
26-35	37,7	43,9	18,5
36-45	41,1	43,8	15,1
46-60	36,5	42,6	20,8
Ponad 60 lat	23,6	44,4	32,0
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	33,8	41,9	24,4
Miasto:			
ogółem	37,0	43,2	19,8
do 20	32,5	37,9	19,8
21-100	33,1	44,7	22,2
101-500	35,1	43,2	21,8
ponad 500 tys. mieszkańców	40,0	45,8	14,1
<u>Wykształcenie</u>			
Podstawowe	28,9	40,2	30,9
Zasadnicze zawodowe	38,2	41,1	20,7
Średnie	40,0	45,0	14,9
Wyższe	41,7	46,7	11,5
<u>Przynależność do:</u>			
- PZPR	15,1	71,5	13,4
- b. "Solidarności"	53,8	31,7	14,5
<u>Grupy społeczno-zawodowe</u>			
Inteligencja	54,9	35,3	9,8
Technicy i pracownicy umysłowi	34,5	52,6	12,8
Pracownicy handlu	40,7	37,8	21,4
Robotnicy wykwalifikowani	39,0	41,3	19,8
Robotnicy niewykwalifikowani	35,1	38,2	26,6
Rolnicy	40,2	35,8	24,0
Emeryci	28,5	40,8	30,8
Uczniowie	44,2	32,5	23,3
Kobiety niepracujące	27,3	53,0	19,7

Tabela 2

w procentach

Cechy badanych	Odpowiedzi na pytanie o możliwość legalizacji "Solidarności"		
	jest to możliwe	nie jest to możliwe	trudno powiedzieć
<u>Wiek</u>			
Do 25	32,3	40,0	27,7
26-35	29,3	52,0	18,8
36-45	31,4	51,5	17,1
46-60	32,4	44,2	23,3
Ponad 60 lat	19,6	44,7	35,6
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	37,1	45,3	27,6
Miasto:			
ogółem	30,3	48,1	21,7
do 20	36,1	43,6	20,3
21-100	27,1	49,0	23,8
101-500	30,2	46,8	23,0
ponad 500 tys. mieszkańców	29,2	52,2	18,5
<u>Wykształcenie</u>			
Podstawowe	23,7	41,0	35,3
Zasadnicze zawodowe	33,6	48,9	17,5
Średnie	32,2	49,4	18,4
Wyższe	28,0	56,9	15,1
<u>Przynależność do:</u>			
- PZPR	13,4	72,6	14,0
- b. "Solidarności"	43,3	42,7	14,0
<u>Grupy społeczno-zawodowe</u>			
Inteligencja	37,3	45,1	17,6
Technicy i pracownicy umysłowi	30,2	54,2	15,6
Pracownicy handlu	34,3	44,3	21,4
Robotnicy wykwalifikowani	32,7	49,1	18,3
Robotnicy niewykwalifikowani	29,8	45,7	24,5
Rolnicy	28,5	40,2	31,3
Emeryci	26,5	41,9	32,6
Uczniowie	20,9	39,5	39,5
Kobiety niepracujące	21,2	51,5	27,3

Tabela 3

w procentach

Cechy badanych	Odpowiedzi na pytanie: "Co mogłaby przynieść Polsce legalna działalność <<Solidarności>>?"	
	korzyści	straty
<u>Wiek</u>		
Do 25	41,4	26,8
26-35	43,1	31,0
36-45	45,2	28,2
46-60	42,6	30,2
Ponad 60 lat	25,1	38,5
<u>Miejsce zamieszkania</u>		
Wieś	37,0	32,9
Miasto:		
ogółem	41,5	29,9
do 20	45,3	30,2
21-100	37,6	28,2
101-500	40,3	31,0
ponad 500 tys. mieszkańców	44,7	30,6
<u>Wykształcenie</u>		
Podstawowe	33,0	32,1
Zasadnicze zawodowe	44,3	27,2
Średnie	41,9	31,9
Wyższe	47,5	33,1
<u>Przynależność do:</u>		
- PZPR	24,4	52,3
- b. "Solidarności"	57,9	19,5
<u>Grupy społeczno-zawodowe</u>		
Inteligencja	60,8	23,5
Technicy i pracownicy umysłowi	41,2	35,4
Pracownicy handlu	44,0	27,7
Robotnicy wykwalifikowani	45,1	25,7
Robotnicy niewykwalifikowani	34,0	25,5
Rolnicy	45,3	31,3
Emeryci	30,1	35,1
Uczniowie	39,5	30,2
Kobiety niepracujące	34,8	30,3